

# Adam Zienkiewicz

---

## Transformacyjny wymiar dyskursu integracyjnego : kilka uwag z perspektywy psychologicznej teorii ontogenezy Lawrence'a Kohlberga

---

Studia Prawnoustrojowe nr 26, 381-396

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Adam Zienkiewicz**

Katedra Teorii i Filozofii Prawa i Państwa

Wydział Prawa i Administracji UWM

## **Transformacyjny wymiar dyskursu integracyjnego. Kilka uwag z perspektywy psychologicznej teorii ontogenezy Lawrence'a Kohlberga**

### **Wprowadzenie**

Od lat podnoszone są postulaty realizowania przez filozofię prawa roli łącznika pomiędzy naukami prawnymi a socjologią, psychologią, politologią, ekonomią czy nawet naukami przyrodniczymi, celem pogłębienia zrozumienia różnych aspektów zjawiska prawnego<sup>1</sup>. Rozwój różnorodnych perspektyw badawczych zrodził koncepcję „wielopłaszczyznowości” badań nad prawem, przyjmującej założenie o „ontologicznej złożoności” zjawiska prawnego bądź przynajmniej o potrzebie stosowania odmiennych metod niezbędnych do badania rozmaitych aspektów prawa<sup>2</sup>.

W literaturze wyróżnia się cztery główne płaszczyzny funkcjonowania prawa: logiczno-językową, psychologiczną, socjologiczną oraz aksjologiczną<sup>3</sup>. Metodologiczne rozumienie wielopłaszczyznowości zbiegło się z postulatem „zewnętrznej integracji prawoznawstwa”, w tym zwłaszcza wykorzystania w badaniach nad prawem metod wypracowanych przez takie nauki, jak logika, nauki o języku, socjologia, psychologia czy cybernetyka<sup>4</sup>. Jak dobitnie

<sup>1</sup> T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*, Warszawa 2012, s. 9.

<sup>2</sup> K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 328.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 329; szerzej zob. np. J. Wróblewski, *Prawo i płaszczyzny jego badania*, „Państwo i Prawo” 1969, z. 6, s. 996–1006.

<sup>4</sup> J. Wróblewski, W. Lang, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1980, s. 40; Por. T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza...*, s. 9; K. Opalek, *Problemy „wewnętrznej” i „zewnętrznej” integracji nauk prawnych*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 1968, z. 1–2; J. Łakomy, *Wpływ koncepcji ontologicznej złożoności prawa i wielopłaszczyznowości metodologicznej prawoznawstwa na ogólną refleksję o prawie*, [w:] *Wpływ teorii Jerzego Wróblewskiego na współczesne prawoznawstwo*, red. T. Bekrycht, M. Zirk-Sadowski, Warszawa 2011, s. 1–14. Na temat

wskazuje Tomasz Pietrzykowski: „Rozwój i integracyjne tendencje otaczających prawoznawstwo nauk przyrodniczych i społecznych czynią zewnętrzną integrację nauki o prawie nieuchronną konsekwencją »ducha czasu«. W ich świetle rzetelna nauka o prawie albo będzie interdyscyplinarna i zintegrowana z dokonaniem współczesnej biologii, psychologii, socjologii czy neuroscience, albo nie będzie jej w ogóle”<sup>5</sup>.

Zgodnie z przyjmowaną koncepcją wielopłaszczyznowości i postulatem podejmowania przez filozofię prawa problemów doniosłych praktycznie<sup>6</sup>, należy zwrócić uwagę na transformatywny wymiar dyskursu integracyjnego, obecnego w praktyce prawniczej podczas tzw. negocjacji kooperacyjnych<sup>7</sup> lub mediacji<sup>8</sup>, w sytuacji konfliktu stron rozgrywającego się nie tylko w wymiarze behawioralnym czy społecznym, ale również psychologicznym<sup>9</sup>. Podjęte w artykule rozważania koncentrują się kolejno na istocie dyskursu integracyjnego, rozumieniu „transformacji personalnej” oraz podstawowych założeniach psychologicznej teorii rozwoju moralno-społecznego Lawrence’a Kohlberga<sup>10</sup>. Podstawową perspektywę analizy stanowi zatem psychologiczna teoria ontogenezy<sup>11</sup>.

funkcjonowania prawa w ramach płaszczyzny cybernetycznej w ujęciu teoretycznoprawnym i praktycznym zob. np. J. Janowski, *Cyberkultura prawa. Współczesne problemy filozofii i informatyki prawa*, Warszawa 2012; M. Araszkievicz, A. Łopatkiewicz, A. Zienkiewicz, *Factor-based parent plan support system*, [w:] *ICAIL '13: Proceedings of the Fourteenth International Conference on Artificial Intelligence and Law*, eds. E. Francesconi, B. Verheij, New York 2013, s. 171–175.

<sup>5</sup> T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza...*, s. 49. T. Stawecki zauważa, iż dorobek teorii prawa, aksjologicznie ukierunkowanej filozofii prawa, jurysprudenji, *Methodenlehre Rechtslehre*, socjologii prawa zaangażowanej społecznie, nauk ekonomicznych, nauki o literaturze i innych dziedzin nie wyklucza się, lecz uzupełnia, składając się zarazem na szeroko rozumianą filozofię prawa – zob. T. Stawecki, *Filozofia prawa a teoria prawa. Spór nierozstrzygalny czy pozorny?*, „*Studia Iuridica*” 2006, nr 45, s. 231.

<sup>6</sup> Na temat zasadności podejmowania przez filozofię prawa jedynie rzeczywistych problemów współczesnego świata – zob. T. Stawecki, op. cit., s. 231; J. Stelmach, *Ponowoczesna filozofia prawa*, [w:] *Studia z filozofii prawa*, red. J. Stelmach, Kraków 2003, s. 21.

<sup>7</sup> Na temat negocjacyjnej orientacji *cooperative* [problem – solving approach vs competitive / adversarial approach] zob.: J. Folberg, D. Golann, L. Kloppenberg, T. Stipanowich, *Resolving disputes: Theory, practice, and law*, New York, 2005, s. 79–80; R. Lewicki, D. Saunders, B. Barry, J. Minton, *Zasady negocjacji. Kompendium wiedzy dla trenerów i menedżerów*, Poznań 2005, s. 54–55.

<sup>8</sup> Szerzej na temat roli prawnika w mediacjach zob. A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, wyd. 2, Warszawa 2014, s. 121–139.

<sup>9</sup> Por. J. Mucha, *Jak badać dynamikę i konflikt w społeczeństwie polskim*, „*Studia Socjologiczne*” 2001, nr 1, s. 342–344. Psychologia społeczna analizuje problem konfliktów międzyludzkich na dodatkowych płaszczyznach, np. fizycznej, społecznej czy kulturowej – zob. Z. Kmiecik, *Mediacja i koncyliacja w prawie administracyjnym*, Kraków 2004, s. 18.

<sup>10</sup> Szerzej zob. L. Kohlberg, *Essays on moral development: The psychology of moral development*, t. 1 i 2, San Francisco 1981, 1984; L. Kohlberg, D. Candee, *The relation of moral judgement to moral action*, [w:] *Morality, moral development, and moral behavior Basic issues in theory and research*, eds. J.L. Gewirtz, W.M. Kurtines, New York 1984, s. 53–73.

<sup>11</sup> Ontogeneza w znaczeniu psychologicznym obejmuje całokształt zmian dokonujących się w psychice i zachowaniu się człowieka w toku życia indywidualnego. Naukę o rozwoju, poza ontogenezą, tworzą antropogeneza oraz filogeneza. Opisując rodzaje zmian rozwojowych, czasami dodatkowo wskazuje się na tzw. genezę aktualną lub mikrogenezę – szerzej zob. np. J. Trempała, *Psychologia rozwoju jako nauka o genezie życia psychicznego: przełomowe dokonania i kierunki przyszłych badań*, „*Psychologia Rozwojowa*” 2012, t. 17, nr 1, s. 17–29.

Rozważania wieńczą uwagi na temat transformatywnego wymiaru dyskursu integracyjnego, formułowane w oparciu o prowadzone badania teoretyczne oraz praktykę autora w zakresie diagnozowania i opanowywania sporów prawnych (wynikającą z działalności zawodowej radcy prawnego, negocjatora i mediatora)<sup>12</sup>.

## Dyskurs integracyjny

Podstawową kategorię podjętych rozważań stanowi nietypowa dla klasycznego „prawnika sądowego” (świadczącego pomoc prawną w sytuacji sporu prawnego) platforma dialogiczna oparta na tzw. „dyskursie integracyjnym”<sup>13</sup>, w ramach której dochodzi do wielopoziomowych komunikatów (werbalnych i niewerbalnych) jego uczestników (stron, prawników czy mediatora) i to w odmiennych od paradygmatu rywalizacyjnego (*win-lose solution*) istotnych celach. Chodzi tu bowiem szczególnie o:

1) zawarcie przez strony sporu porozumienia (ugody) wzajemnie akceptowalnego i uwzględniającego interesy i potrzeby obu stron, a także otoczenia społecznego (*win-win-win solution*);

2) identyfikację i likwidację przyczyn konfliktu;

3) odbudowanie pozytywnej komunikacji, relacji oraz podstaw współpracy pomiędzy stronami sporu na przyszłość;

4) spowodowanie samopoznania, samodoskonalenia (nauki) oraz transformacji personalnej (tzw. *moral growth*)<sup>14</sup>.

W przyjmowanym rozumieniu dyskurs integracyjny opiera się na trzech głównych założeniach:

- jest procesem komunikacyjno-poznawczo-relacyjno-decyzyjnym funkcjonującym w sytuacji sporu<sup>15</sup>;

---

<sup>12</sup> Szerzej zob. np. A. Zienkiewicz, *Holistyczna metoda diagnozy sporów prawnych – od prawa do psychoterapii*, [w:] *Socjoterapeutyczne aspekty zarządzania sytuacją konfliktową w wymiarze jednostkowym i społecznym*, Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa zorganizowana przez Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 4 kwietnia 2014 r. [w druku].

<sup>13</sup> Należy podkreślić wieloznaczność samego pojęcia „dyskurs” i istnienie kontrowersji związanych z jego definiowaniem – zob. J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze*, Kraków 2004, s. 176.

<sup>14</sup> Szerzej na temat tzw. *moral growth* zob. J. Reimer, D. Pritchard Paolitto, R. Hersh, *Promoting moral growth: From Piaget to Kohlberg*, Long Grove, Illinois 1990. Odnośnie transformatywnego potencjału dyskursu integracyjnego, zwłaszcza z udziałem mediatora, także w zakresie *moral growth* zob. R. Baruch Bush, J. Folger, *The promise of mediation. The transformative approach to conflict*, San Francisco 2005.

<sup>15</sup> Na marginesie należy wskazać, iż przyjmowane rozumienie dyskursu koncentruje się przede wszystkim na zjawisku konfliktu, podczas gdy może on również występować w sytuacji współdziałania stron.

- przybiera głównie postać argumentacji opartej na specyficznej etyce mowy i idealnej sytuacji mowy;
- jego celem jest znalezienie właściwego, racjonalnego rozwiązania (bądź wariantów rozwiązań<sup>16</sup>) problematycznej kwestii spornej oraz zrealizowanie istotnych celów w wymiarze interpersonalnym, personalnych i ogólnospołecznym.

Po pierwsze, przyjęte rozumienie zakłada, iż dyskurs w ramach sytuacji sporu jest procesem zachodzącym co najmniej w czterech głównych obszarach. Pierwotny obszar stanowi komunikacja stron. Dzięki niej strony wymieniają poglądy, informacje, argumenty, ujawniają swoje potrzeby i interesy oraz prezentują własną osobę (np. posiadane cechy osobowościowe, poziom intelektualny, wiedzę, doświadczenie, nastawienie do przedmiotu sporu oraz drugiej strony), co stanowi obszar poznawczy dyskursu. Równolegle dyskurs kształtuje obszar relacyjny stron, wyrastający z ich nastawienia, potrzeb i uwarunkowań psychologicznych. Wszystkie trzy obszary są ze sobą powiązane i wpływają na podejmowane w trakcie dyskursu decyzje, najczęściej negocjacyjnie wypracowane przez strony (np. co do form i sposobów komunikacji, udziału osób trzecich, struktury i reguł dyskursu, czy wreszcie co do sposobu rozwiązania sporu), czyli na obszar decyzyjny dyskursu<sup>17</sup>.

Drugie z założeń dotyczy argumentacji, która z teoretycznoprawnego punktu widzenia odwołuje się zarówno do logiki i analizy, jak i do hermeneutyki, będąc w istocie „trzecią drogą w metodologii nauk humanistycznych prawniczych. Zajmuje bowiem miejsce pomiędzy formalną logiką i »twardą« analizą a »miękką« hermeneutyką”<sup>18</sup>. Dyskurs integracyjny w odróżnieniu od klasycznego dyskursu rywalizacyjnego oparty jest na specyficznych założeniach normatywnych (zaleceniach), które można przedstawić, jako:

– doprowadzenie do otwarcia się stron na komunikację opartą na zasadach etyki mowy (zrozumiałość, prawdziwość, szczerłość, słuszność – konsensualnie ufundowany wspólny mianownik sprawiedliwości);

---

<sup>16</sup> Nie podzielam poglądu Ronalda Dworkina, iż w sytuacji sporu nawet w trudnych przypadkach (*hard cases*) istnieje tylko jedno prawidłowe jego rozstrzygnięcie (*right answer*) – zob. R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa 1998.

<sup>17</sup> W przedstawionym sensie dyskurs obejmuje proces mówienia, proces interakcji i ich skutki. Inaczej mówiąc, dyskurs skupia akty mowy o charakterze lokucyjnym, illokucyjnym oraz performatywnym – por. J.L. Austin, *How to do things with words*, Oxford 1962; J. Searle, *Speech acts*, Cambridge 1977; J.L. Austin, *Mówienie i poznawanie: rozprawy i wykłady filozoficzne*, Warszawa 1993; J. Winslade, G. Monk, *Narrative mediation: A new approach to conflict resolution*, San Francisco 2000.

<sup>18</sup> J. Stelmach, B. Brożek, op. cit., s. 157. Z umiejętnością skutecznego uzasadniania powinna nierozdzielnie łączyć się świadomość tego, co się uzasadnia (fakty, normy, oceny), w jakim dyskursie się uczestniczy (teoretycznym, praktycznym, prawniczym, rywalizacyjnym, integracyjnym, potocznym itd.) oraz jakie są jego priorytetowe kryteria (np. prawda, słuszność, racjonalność czy skuteczność) – zob. J. Stelmach, *Kodeks argumentacyjny dla prawników*, Kraków 2003, s. 15, 16.

- zapewnienie warunków idealnej sytuacji mowy (równość, wolność stron – uczciwe procedury, zasada siły lepszego argumentu);
- stworzenie optymalnych warunków komunikacyjnych dla uczestników dyskursu z punktu widzenia czasu, miejsca, sposobów i form komunikowania się;
- doprowadzenie do właściwego rozumienia wzajemnych przekazów i ich kontekstów oraz wzajemnego słuchania się stron;
- umiejętne zachęcanie stron do posługiwania się językiem o niekonfliktowym charakterze (brak wykorzystywania nielojalnych forteli erystycznych);
- przewycięzenie występujących (negatywnych dla poprawnej komunikacji i zawarcia porozumienia) zjawisk obciążenia (ograniczenia) kulturowego (środowiskowego) języka oraz zjawisk błędnej przedinterpretacji (np. stereotypów, uprzedzeń, kompleksów, myślenia życzeniowego/ roszczeniowego);
- używanie odpowiednich reinterpretacji i przeformułowań;
- zagwarantowanie możliwości przedstawiania przez każdą ze stron własnej wersji wydarzeń i ich ocen (*own story / storytelling*);
- spowodowanie otwarcia się stron na argumenty, interpretacje i twierdzenia drugiej strony (dialogiczna wymiana językowa, zrozumienie uwarunkowań drugiej strony);
- doprowadzenie stron do stworzenia wspólnej (zgodnej) wersji wydarzeń i ich ocen (*alternative story*), a nie pozostawiania przy własnych różniących się wersjach;
- spowodowanie zidentyfikowania potrzeb i interesów stron;
- stworzenie dogodnych możliwości współdziałania obu stron w tworzeniu porozumienia będącego wynikiem wymiany argumentacyjnej.

Dyskurs integracyjny ma przede wszystkim charakter praktyczny, a jego naczelne kryterium stanowi „słuszność” („sprawiedliwość”). Jest on rodzajem dyskursu argumentacyjnego, gdyż w przeważającej mierze opiera się na komunikacyjnym modelu argumentacji, racjonalności komunikacyjnej oraz konsensualnym sposobie kształtowania i podejmowania decyzji przez strony sporu, tudzież dochodzeniu do prawdy (tzw. prawdy zaakceptowanej)<sup>19</sup>. Taki rodzaj dialogowania charakteryzuje wysoki stopień realizacji etyki mowy oraz idealnej sytuacji mowy (proceduralna etyka dyskursu integracyjnego). Ma on co do zasady charakter poufny. Istnieje możliwość prowadzenia bezpośredniej i pośredniej komunikacji między stronami przez mediatora, prawników lub innych reprezentantów stron. Rozwiązanie sporu wypracowane w ra-

---

<sup>19</sup> W dyskursie integracyjnym czasami obecne są także inne koncepcje postrzegania prawdy – głównie koncepcja klasyczna oraz pragmatyczna, pozostałe w dużo mniejszym stopniu. Szerzej na temat różnych koncepcji prawdy zob. B. Chwedeńczuk, *Spór o naturę prawdy*, Warszawa 1984; B. Allen, *Prawda w filozofii*, Warszawa 1994; A. Kucner, *Teorie prawdy*, [w:] *Podstawy filozofii*, red. S. Opara, A. Kucner, B. Zielewska, Olsztyn 2003, s. 84–93.

mach dyskursu integracyjnego ma wymiar raczej subiektywny, albowiem fundamentalna kategoria „sprawiedliwości”, podobnie jak kategoria „prawdy” odkrywane są poprzez konsensus stron. „Wymierzanie sprawiedliwości” w trakcie dyskursu integracyjnego opiera się zatem na ustalonym przez strony konfliktu wspólnym poczuciu tego, co w konkretnej sprawie jest sprawiedliwe, osiąganym w drodze dyskursu argumentacyjnego, u którego podstaw leżą wzajemnie akceptowane przez strony (często również internalizowane powszechnie, w ramach zasad sprawiedliwości społecznej) przekonania, wartości i normy<sup>20</sup>.

## Transformacja personalna

Trzecie założenie znaczeniowe dyskursu integracyjnego wskazuje, iż jego celem jest znalezienie racjonalnego rozwiązania (bądź wariantów rozwiązań) problematycznej kwestii spornej<sup>21</sup> oraz osiągnięcie wcześniej wymienionych wieloaspektowych celów, wśród których szczególnie istotny jest rozwój stron w postaci transformacji personalnej (tzw. *moral growth*). Na gruncie psychologii rozwój jako zmiany ilościowe oznacza takie zmiany w poszczególnych wymiarach zjawisk psychicznych (procesów, zachowań), które nie naruszają organizacji złożonej struktury wewnętrznej tych zjawisk czy procesów, a więc nie przejawiają się w formie zmiany ich jakości. Natomiast rozwój w wymiarze zmian jakościowych charakteryzuje przekształcenie wewnętrznej organizacji struktur czynności psychicznych i zachowań, a więc powstawanie ich nowych jakościowo postaci<sup>22</sup>. W tym miejscu należy wspomnieć o dwóch

<sup>20</sup> Szerzej na temat specyfiki wymierzania sprawiedliwości w dyskursie integracyjnym, zwłaszcza z udziałem pośrednika, zob. A. Zienkiewicz, *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007, s. 231–245; idem, *Mediation als eine Form der Justiz*, [w:] *Mediation als Verfahren konsensualer Streitbeilegung. Die deutsche, polnische und ukrainische Perspektive*, hrsg. T. de Vries, Frankfurt am Main 2012, s. 3–22.

<sup>21</sup> Zasadniczą kwestię stanowi tu pojęcie racjonalności, którego rozumienie ma doniosłe znaczenie praktyczne, albowiem, jak słusznie zauważa Lech Morawski: „Upowszechniającej się idei pluralizmu metod argumentacji towarzyszy zarazem idea pluralizmu koncepcji racjonalności, ponieważ łatwo można wskazać, że różne modele argumentacji są nie tylko różnymi technikami uzasadniania, ale niosą ze sobą również różne idee racjonalności. W ten sposób różne modele argumentacji okazują się być różnymi metodami racjonalizowania naszych decyzji w kwestii akceptacji zdań i norm, a pośrednio – poprzez wpływ, jaki te decyzje wywierają na praktykę społeczną – różnymi sposobami racjonalizowania otaczającej nas rzeczywistości” – zob. L. Morawski, *Dyskurs w ujęciu Habermasa, a inne koncepcje argumentacji*, [w:] *Dyskursy rozumu: między przemocą a emancypacją*, red. L. Witkowski, Toruń 1990, s. 113.

<sup>22</sup> Zmiany, które zachodzą w psychice i zachowaniu się danej jednostki, to tzw. zmiany intraindywidualne. Natomiast zmiany, które są wspólne ludziom i występują w sposób mniej lub bardziej podobny u większości, to tzw. zmiany interindywidualne. Na gruncie współczesnej psychologii dość powszechnie akceptuje się propozycję Johna Flavella, który sposoby ujmowania zmian rozwojowych opisał za pomocą trzech głównych modeli: liniowego, stadialnego i cykliczno-fazowego – szerzej zob. np. J. Stanik, *Psychologia sądowa. Podstawy, badania, aplikacje*, Warszawa 2013, s. 10–14.

kierunkach ustaleń psychologicznych szczególnie istotnych do dalszych analiz, czyli o wyróżnieniu w ludzkiej psychice tzw. linii rozwojowych oraz o etapowym charakterze rozwoju psychiki każdego człowieka. Połączenie obu tych problematyk dało rozległą wiedzę na temat fazowego osiągania coraz większego stopnia zaawansowania w ramach poszczególnych linii rozwojowych, będących podstawą postępującej dojrzałości jednostki w różnych sferach (np. językowej, matematyczno-logicznej, poznawczej, emocjonalnej czy moralnej). Wzrastanie w najbardziej istotnych liniach rozwojowych wraz z linią samoidentyfikacji (czyli odczuwania samego siebie, poczucia *ego*) jest podstawą rozwoju świadomości jednostki, która również podąża etapowo od mniej do bardziej zaawansowanej. Ewolucja świadomości na każdym z etapów przejawia się istotną zmianą w sposobie odbierania rzeczywistości, systemach wartości, określania własnych celów i sposobów ich realizacji oraz tworzenia relacji z otoczeniem<sup>23</sup>.

Przyjmowane w rozważaniach rozumienie transformacji personalnej, oparte na wieloczynnikowej koncepcji rozwoju psychicznego (czynniki endogenne oraz egzogenne), oznacza trwałą zmianę o charakterze progresywnym (wartościowaną pozytywnie), przynoszącą stadialny rozwój/wzrost osoby w sferze moralno-społecznej. Obiektem podlegającym procesowi transformacji jest psychika ludzka, czyli całością procesów psychicznych, które determinują zachowanie jednostki oraz jej relacje z rzeczywistością przyrodniczą i społeczną. Osiągnięcie transformacji personalnej nie wyklucza możliwości występowania na drodze do jej osiągnięcia momentów kryzysowych, procesów zahamowania, a nawet w pewnych okolicznościach regresji. Prezentowane podejście (przy świadomości współczesnych tendencji przeformułowania koncepcji rozwoju na rzecz procesu różnych zmian o charakterze progresywnym i regresywnym) koresponduje zatem z klasycznym filozoficznym oraz psychologicznym rozumieniem rozwoju (zakładającym teleologiczną konotację) jako wzrostu/zmiany czynności, funkcji czy procesów psychicznych od ich postaci mniej do bardziej doskonałych. Rozwoju podążającego w kierunku zmian progresywnych, tj. stadiów (celów, punktów) wartościowanych zwykle pozytywnie<sup>24</sup>.

---

<sup>23</sup> P. Koberda, U. Stodolska-Koberda, *Rozwój psychiki u osób dorosłych a etiologia chorób cywilizacyjnych*, „Choroby Serca i Naczyń” 2008, t. 5, nr 1, s. 38. Na temat różnych koncepcji ciągów rozwojowych poszczególnych elementów psychiki osób dorosłych w ujęciu komparatystycznym (Maslow, Kegan, Kohlberg, Giligan, Loevinger, Graves, Cook-Greuter) zob. ibidem tabela nr 2, s. 40.

<sup>24</sup> Szerzej na temat różnych koncepcji rozumienia rozwoju oraz poszukiwania metateorii rozwoju zob. J. Trempała, op. cit., s. 17–29.



## Psychologiczna teoria rozwoju moralno-społecznego Kohlberga

We współczesnej psychologii powszechnie akceptowany jest pogląd, iż stadialny rozwój umysłowy warunkuje większość zmian psychicznych, w tym moralnej strony zachowań, internalizacji norm etycznych, wynikających ze zrozumienia ogólnych i abstrakcyjnych pojęć wartościujących<sup>25</sup>. W procesie rozwoju intelektualnego i zdobywania doświadczenia społecznego człowiek ma możliwość wzbogacenia się o nowe kompetencje społeczno-moralne, przejścia na wyższe poziomy i stadia rozwoju.

W grupie wybitnych badaczy rozwoju moralnego w ramach paradygmatu psychologii poznawczej znajduje się Lawrence Kohlberg, kontynuator dorobku Jeana Piageta. W swojej teorii wykorzystał on odkrycia poprzednika, przyjmując założenia strukturalistyczne epistemologii genetycznej, w ramach której wypracował oryginalną, poszerzoną operacjonalizację stadiów rozwoju moralnego człowieka. Za J. Piagetem przyjął istnienie trzech stadiów rozwoju struktur poznawczych: przedoperacyjnego, operacji konkretnych oraz operacji formalnych, a następnie połączył je z trzema poziomami rozwoju moralnego (w każdym wyróżnił dwa stadia): przedkonwencjonalnym, konwencjonalnym i postkonwencjonalnym<sup>26</sup>. W ramach tych poziomów przedstawił sposoby, według których człowiek rozumuje, rozważając zagadnienia moralne oraz uzasadnia dane zachowania<sup>27</sup>. Istotę badań stanowiły kryteria i kierunki rozstrzygnięcia dylematów moralnych, umożliwiające poznanie przesłanek rozumowych i wyborów podmiotów na różnym etapie rozwoju umysłowego, odnoszące się głównie do (fundamentalnej również dla prawa, regulowania konfliktów) zasady sprawiedliwości<sup>28</sup>. Zdaniem Kohlberga poprawna teoria rozwoju moralnego jednostki powinna nie tylko odpowiadać na pytanie, dlaczego przechodzi się ze stadium niższego do wyższego (dając opis i eksplanację mechanizmu rozwoju), ale także wyjaśniać, dlaczego wyższe stadium jest bardziej sprawiedliwe, tzn. oferuje bardziej sprawiedliwe rozwiązania aniżeli stadium niższe<sup>29</sup>. Wyższe stadia są bardziej wartościowe moralnie, jak też umożliwiają formułowanie bardziej słusznych i moralnie właściwych sądów, na które zgodziliby się wszyscy racjonalnie myślący ludzie<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> Por. J. Stanik, op. cit., s. 19.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 25. Szerzej na temat ww. koncepcji zob. np. J. Piaget, *Rozwój ocen moralnych dziecka*, Warszawa 1967.

<sup>27</sup> Szerzej zob. L. Kohlberg, *Stage and sequence: The cognitive-developmental approach to socialization*, [w:] *Handbook of socialization theory and research*, ed. D. Goslin, Chicago 1973.

<sup>28</sup> J. Stanik, op. cit., s. 24.

<sup>29</sup> D. Czyżowska, *O celu i granicach rozwoju moralnego*, „Analiza i Egzystencja” 2008, nr 8, s. 85–86.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 88.

Zaprezentowane przez Kohlberga stadia rozwoju rozumowania moralnego oparte zostały w znacznej mierze na analizie zgromadzonego materiału empirycznego. Opisując najwyższy poziom postkonwencjonalny, a zwłaszcza jego stadium szóste (tzw. perspektywę uniwersalnego moralnego punktu widzenia), autor ten odwołał się do filozoficznych normatywnych teorii moralności Kanta (imperatyw kategoryczny) czy Rawlsa (zasłona niewiedzy, bezstronność, uniwersalność)<sup>31</sup>. Jego zdaniem pożądany stan równowagi moralnej obejmuje przyjmowanie punktów widzenia innych osób (odwrócenie ról, empatia), zdolności do ich koordynowania, w tym rozumienia zasad sprawiedliwości i słuszności. Zaburzony stanu równowagi poprzez ścieranie się sprzecznych racji/ interesów/ potrzeb stron przywracany jest poprzez „oddanie sprawiedliwości” zgodnie z zasadami, które oceniane są jako sprawiedliwe przez wszystkich zaangażowanych w dany konflikt<sup>32</sup>. W tym miejscu należy zauważyć, iż powyższe założenia korespondują ze specyfiką dyskursu integracyjnego opartego na etyce mowy i idealnej sytuacji mowy, w którym zwłaszcza ustalanie (dyskursywne) wspólnego mianownika sprawiedliwości/ słuszności w oparciu o dany typ uzasadnienia, celem podjęcia decyzji o zawarciu i treści porozumienia, stanowi podstawowy dylemat stron sporu. Stąd też nie bez przyczyny – jak wskazuje Jan Stanik – wśród zwolenników całości teorii Kohlberga można odnaleźć Jürgena Habermasa (twórcę oryginalnej koncepcji „etyki dyskursu”), który dopuszcza w sensie naukowym możliwość istnienia szóstego stadium moralnego wśród ludzi chcących się porozumieć, funkcjonujących w ramach odpowiedniej komunikacji przejawiającej tzw. idealne formy życia<sup>33</sup>.

Przedstawiając podstawowe założenia na temat poziomów i stadiów rozwoju moralno-społecznego, można posłużyć się poniższym zestawieniem, zwracając na uwagę na to, iż o stopniu rozwoju sądów moralnych decyduje nie tyle sama decyzja (w sytuacji dylematu moralnego czy konfliktu stron) w przedmiocie tego, jak należy się zachować, ile uzasadnienie tej decyzji.

---

<sup>31</sup> Por. ibidem, s. 86–90.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 89.

<sup>33</sup> J. Stanik, op. cit., s. 31–32. Z krytyką L. Kohlberga wystąpiła m.in. Carol Giligan, która wskazała, iż istnieją dwie orientacje moralne: jedna na sprawiedliwość (obecna w teorii Kohlberga) – akcentująca wzajemność, równość, szacunek, charakterystyczna dla mężczyzn; druga skoncentrowana na trosce o osobę i odpowiedzialność w związku interpersonalnym (akcentująca opiekę, otwartość na potrzeby innych i odwrotnie), obecna w myśleniu moralnym kobiet. Szerzej C. Giligan, *In a different voice. Psychological theory and women's development*, Cambridge 1982.

## Etapy rozwoju moralnego człowieka według Kohlberga<sup>34</sup>

### POZIOM PRZEDKONWENCJONALNY

Stadium 1 – Moralność unikania kary.

Dominuje egocentryczny punkt widzenia. Reguł przestrzega się tylko po to, by unikać negatywnych konsekwencji (sankcji). Skutki czynności określają, czy jest ona dobra, czy zła. Punkt widzenia, potrzeby i interesy innych nie są brane pod uwagę. Słuszne jest unikanie zachowań zagrożonych sankcją.

Stadium 2 – Moralność własnego interesu.

Dominuje indywidualistyczny punkt widzenia. Jest to orientacja egoistyczna (relatywizm moralny). Działanie dobre to działanie, które ma na celu dobro własne, a nie innych. Pojawia się świadomość, iż każdy człowiek ma swoje potrzeby i interesy, które mogą być ze sobą w konflikcie. Słuszne jest dbanie o zaspokojenie własnych potrzeb i interesów, dopuszczalna jest równa wymiana i wzajemne korzyści.

### POZIOM KONWENCJONALNY

Stadium 3 – Moralność harmonii interpersonalnej.

Dominuje perspektywa osoby pozostającej w związkach z innymi osobami. Cenione są społecznie akceptowane standardy zachowania. Działania moralne to takie, które odpowiadają oczekiwaniom przyjaciela, rodziny czy innej ważnej grupy społecznej. Słuszne jest zachowanie z dobrych pobudek, okazywanie zainteresowania i troski o innych, utrzymywanie pozytywnych relacji społecznych.

Stadium 4 – Moralność prawa i porządku.

Dominuje perspektywa zasad społecznych. Pojawia się szacunek dla autorytetów oraz przekonanie, że reguły społeczne muszą być przestrzegane. Zwraca się uwagę nie tylko na motywy działania jednostki, ile na standardy zewnętrzne. Słuszne zachowanie to takie, które przyczynia się do pomyślności otoczenia społecznego, jest realizacją przyjętych zobowiązań, posiadanych uprawnień i obowiązków.

---

<sup>34</sup> Zestawienie zostało oparte na charakterystyce stadiów moralnych L. Kohlberga, przedstawionej przez różnych autorów (W. Gorman, D. Czyżowska, J. Stanika, P. Koberdę, U. Stodolską-Koberdę) – zob. W. Gorman, *On the sense of justice*, „Journal of Psychiatry and Law” 1973, nr 1, s. 90–91; D. Czyżowska, *O celu i granicach rozwoju...*, s. 87; J. Stanik, op. cit., s. 24–35, 76–78; P. Koberda, U. Stodolska-Koberda, op. cit., s. 42. Por. J. L. Tapp and L. Kohlberg, *Developing senses of law and justice*, „Journal of Social Issues” 1971, t. XXVII, nr 2, s. 65–91.

## POZIOM POSTKONWENCJONALNY

## Stadium 5 – Moralność umowy społecznej.

Dominuje perspektywa uzgodnień (kontraktów) społecznych. To, co słuszne, zależy od opinii większości danej grupy społecznej. Podwyższenie poziomu etycznego następuje przez dialog i wybieranie rozwiązań społecznych dobrych dla obu stron. Następuje zamiana paradygmatu „wygrany–prze-grany” na model „wygrany–wygrany”. Pojawia się świadomość, iż zrelatywizowane wartości i opinie grupy powinny być przestrzegane, gdyż są wynikiem umowy społecznej. Przy czym takie wartości jak życie czy wolność powinny być szanowane w każdym społeczeństwie niezależnie od woli większości.

## Stadium 6 – Moralność uniwersalnych zasad etycznych.

Dominuje perspektywa uniwersalnego moralnego punktu widzenia. Pojawia się przekonanie o ważności reguł uniwersalnych, tj. zasad sprawiedliwości, równości, poszanowania godności człowieka, i osobistego wobec nich zobowiązania. Słuszne jest przestrzeganie przyjętych norm etycznych, a gdy obowiązujące prawo wchodzi z nimi w konflikt, priorytetem są zinternalizowane standardy moralne, pozwalające człowiekowi żyć w zgodzie z samym sobą.

Niektórzy komentatorzy zauważają, iż stadium szóste nie stanowi ostatecznego etapu rozwoju moralnego i możliwe jest jeszcze stadium siódme, określane jako stadium moralno-religijne, w którym osoba doświadcza jedności z Bogiem, kosmosem czy naturą oraz poczucia bycia częścią nieskończonej całości. Nie zmienia się zasadnicze rozumienie uniwersalnych zasad ludzkiej sprawiedliwości odkrytych w stadium szóstym, ale następuje integracja tych zasad z ostatecznym sensem życia<sup>35</sup>.

Na koniec należy podkreślić, iż stworzony przez L. Kohlberga model związku myślenia moralnego z moralnym działaniem z jednej strony wskazuje, iż sądy moralne są podstawą działań moralnych, z drugiej jednak nie jest to relacja prostego wynikania, gdyż nie zawsze osoba realizuje to, co uzna za słuszne w danych okolicznościach. Zdaniem autora zgodność między myśleniem moralnym a działaniem moralnym wzrasta wraz z rozwojem, a zatem im wyższe stadium, tym większe prawdopodobieństwo, że osoba zachowa się zgodnie z tym, co uważa za słuszne<sup>36</sup>. Nie można przy tym pomijać wpływu różnych dodatkowych czynników na moralne zachowanie jednostki, takich jak determinanty społeczne (np. naciski i oczekiwania grupy) lub osobowe (tzw. kontrola ego – indywidualne właściwości osoby, np. jej

<sup>35</sup> D. Czyżowska, *O celu i granicach...*, s. 93.

<sup>36</sup> D. Czyżowska, *O związkach pomiędzy rozwojem moralnym a zachowaniami przestępczymi*, „Roczniki Psychologiczne” 2011, t. XIV, nr 2, s. 127.

tolerancją na odroczenie gratyfikacji czy inteligencją), których siła w ocenie Kohlberga jest słabsza, im wyższe stadium rozwoju moralnego i większa moralna autonomia jednostki<sup>37</sup>.

## Transformacyjny wymiar dyskursu integracyjnego

Podjęte rozważania wienczą uwagi na temat transformacyjnego wymiaru dyskursu integracyjnego, formułowane przez pryzmat psychologicznej teorii rozwoju Kohlberga, w oparciu o prowadzone badania teoretyczne oraz praktykę autora w zakresie diagnozowania i opanowywania sporów prawnych. Głównie pytania badawcze dotyczą dwóch kwestii, które powinny doczekać się kompleksowych badań empirycznych:

1) Czy rozwiązywanie sporów prawnych w sposób ugodowy w ramach dyskursu integracyjnego może istotnie wpływać na transformacje personalną stron?

2) Czy na bazie empirycznie ufundowanej teorii stadiów rozwoju moralno-społecznego Kohlberga można adekwatnie określać poziom rozwoju moralnego stron dyskursu integracyjnego, ustalając na podstawie jakiego konkretnego typu/ów uzasadnienia strona/y decydują się na wzajemne ustępstwa i zawarcie porozumienia?

Udzielając odpowiedzi na pierwsze pytanie, zasadna wydaje się hipoteza, iż specyfika dyskursu integracyjnego to środowisko dialogiczne, które może istotnie stymulować transformację personalną stron, zwłaszcza jeżeli jest on prowadzony w ramach paradygmatu *transformative* (konkurencyjnego dla tzw. orientacji *problem-solving*<sup>38</sup>). Celem dyskursu integracyjnego (zwłaszcza w formie mediacji) oraz powodem, dla którego określa się go mianem *transformative*, jest promowanie wzrostu moralnego stron, który traktowany jest jako korzyść ogólnospołeczna<sup>39</sup>. Sukces w *transformative mediation* mierzony jest takimi czynnikami jak: charakter wywołanych zmian w zachowaniu (interakcjach) stron oraz jakość ich wewnętrznej przemiany (przede wszystkim w obszarze ich zdolności do samostanowienia, oraz zrozumienia uwarunkowań innych ludzi)<sup>40</sup>. Twórcy analizowanego paradygmatu, Robert Baruch

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> Za prekursorów *problem-solving* uznaje się Rogera Fishera i Williama Ury, którzy przedstawiając istotę negocjacji zorientowanych *problem-solving* (określanych przez nich jako *principled*), formułują cztery wytyczne (metody): odseparuj (oddziel) strony od samego problemu; skoncentruj się przede wszystkim na ich interesach, a nie pozycji (stanowiskach, położeniu, racjach); odkryw opcje dające korzyści obu stronom; nalegaj na przyjęcie obiektywnych kryteriów – zob. R. Fisher, W. Ury, B. Patton, *Getting to yes: Negotiating agreement without giving in*, London 1991, s. 15, szerzej s. 15–95; polskie wydanie pt. *Dochodząc do tak. Negocjowanie bez poddawania się*, Warszawa 2004, s. 47–141.

<sup>39</sup> R. Baruch Bush, J. Folger, *The promise of mediation: The transformative...*, s. 83.

<sup>40</sup> Por. ibidem, s. 75.

Bush i Joseph Folger, widzą w potencjale mediacji unikalną zdolność do pozytywnego przemieniania charakteru stron sporu (jednostek) oraz całego społeczeństwa (*transformative potential of mediation*). Wierzą, iż wzrost moralny pojawia się wtedy, gdy u stron sporu rozwija się *self-determination* (samostanowienie, zdolność do kreowania i podejmowaniu decyzji) oraz wrażliwość (reagowanie) na innych, które odnoszą oni odpowiednio do wymiaru *empowerment* albo *recognition* dyskursu<sup>41</sup>. *Empowerment* rozumieją jako przywracanie jednostkom poczucia własnej wartości, siły oraz zdolności do samodzielnego rozwiązywania problemów życiowych<sup>42</sup>. *Empowerment* występuje wtedy, gdy strony poprzez mediację rozpoznają swoje cele, środki (możliwości ich realizacji), opcje rozwiązania sporu oraz wzajemne preferencje, a także otrzymują wsparcie mediatora w podejmowaniu autonomicznych i przemyślanych decyzji<sup>43</sup>. Uczestnictwo w takim dyskursie pozwala zatem rozwijać samostanowienie, poczucie własnej godności, samodzielności, pewności siebie oraz wiary we własne siły – co realizuje wymiar tzw. *empowerment*. *Recognition* określane jest jako wywoływanie uznania oraz empatii dla położenia i problemów innych ludzi<sup>44</sup>. Pojawia się, kiedy strona dobrowolnie staje się bardziej otwarta oraz wrażliwa na często wieloaspektowe uwarunkowania drugiej strony, przez co rozszerza swoją perspektywę postrzegania sporu o zrozumienie i uznanie pewnych racji strony przeciwnej (*acknowledgment*), co w efekcie stanowi znaczne ułatwienie na drodze do zawarcia porozumienia<sup>45</sup>.

Pomyślna realizacja zadań rozwojowych w ramach dyskursu integracyjnego może skutkować pozytywnymi właściwościami w obrębie ego: poczuciem samorealizacji, zadowoleniem z życia, odczuwaniem satysfakcji w działaniach, możliwością uzyskania aprobaty społecznej niezbędnej do pozytywnej samooceny<sup>46</sup>. W efekcie następuje tzw. socjalizacja ego (finalizacja faz rozwojowych) charakteryzowana przez takie wymiary jak: 1) ufność; 2) autonomia; 3) inicjatywa i zadowolenie z nowych sprawności; 4) pracowitość, poczucie kompetencji, doświadczenie pozytywnych rezultatów; 5) tożsamość, podmiotowość; 6) intymność (bliskość interpersonalna); 7) kreatywność; 8) integralność ego – pełna samoakceptacja<sup>47</sup>.

---

<sup>41</sup> R. Baruch Bush, J. Folger, *Transformative mediation and third-party intervention: Ten hallmarks of a transformative approach to practice*, „Mediation Q” 1996, nr 13, s. 264.

<sup>42</sup> R. Baruch Bush, J. Folger, *The promise of mediation: Responding to conflict through empowerment and recognition*, San Francisco 1994, s. 126–127.

<sup>43</sup> A. Rau, E. Sherman, S. Peppet, *Processes of dispute resolution. The role of lawyers*, New York 2002, s. 427.

<sup>44</sup> R. Baruch Bush, J. Folger, *The promise of mediation: Responding to conflict...*, s. 127.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 89.

<sup>46</sup> Por. J. Stanik, *op. cit.*, s. 56.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 43.

Odnosząc się do drugiego z postawionych pytań, należy zauważyć, iż analiza typu/ów uzasadnienia (motywacji) stron sporu dla podejmowanych decyzji w przedmiocie dokonywania ustępstw, poprawy relacji czy zawarcia porozumienia ujawnia, iż teoria stadiów rozwoju moralno-społecznego Kohlberga może okazać się w wielu przypadkach nieadekwatna do trafnego ustalenia poziomu rozwoju moralnego stron konkretnego dyskursu integracyjnego. Konstruując swoją skalę, L. Kohlberg przekonany był bowiem o linearnym, jednokierunkowym rozwoju moralnym człowieka, mierzonym zwłaszcza poprzez typ uzasadniania decyzji (sądów moralnych) co do preferowanego zachowania w danej sytuacji, podczas gdy w ramach dyskursu integracyjnego niejednokrotnie motywacja stron do podjęcia decyzji w przedmiocie określonej treści i samego zawarcia porozumienia obejmuje równocześnie typy uzasadnień charakterystyczne dla kilku stadiów rozwojowych. Podczas postępowań negocjacyjnych czy mediacyjnych i to prowadzonych nie tylko w celu zawarcia ugody (również dla poprawy komunikacji, relacji, ustalenia podstaw współpracy czy zaspokojenia potrzeb psychologicznych) strony niejednokrotnie decydują się na jej zawarcie, korzystając równocześnie nawet z sześciu różnych typów uzasadniania swoich decyzji, np. z uwagi na:

- a) chęć uniknięcia negatywnych konsekwencji (np. przegranej w procesie sądowym czy konieczności zapłaty należności ubocznych);
- b) chęć zrealizowania swoich głównych interesów i potrzeb (nawet w oparciu o zasadę wzajemności ustępstw);
- c) chęć uniknięcia negatywnej lub uzyskania pozytywnej opinii otoczenia społecznego (poufność dialogu, perspektywność i ugodowość rozwiązania sporu daje szansę na większą środowiskową akceptację);
- d) chęć realizacji przyjętych zobowiązań, posiadanych uprawnień i obowiązków (wynikających nie tylko z prawa, ale również z innych podsystemów normatywnych<sup>48</sup>);
- e) chęć wyboru dobrych rozwiązań dla obu stron, które przyczyniają się do pomyślności otoczenia społecznego (*win-win-win solution paradigm*);
- f) chęć realizacji przyjętych zasad etycznych (zinternalizowanych standardów moralnych) dla bycia w zgodzie z samym sobą.

Podsumowując rozważania, należy wskazać na ograniczenia potencjalnych możliwości transformatywnych dyskursu integracyjnego. Osiągnięty poziom moralny danego stadium bywa odwracalny, tj. ulega stagnacji, a następnie uwstecznieniu w warunkach niesprzyjających. Wpływ na to może mieć m.in. negatywny przebieg dyskursu integracyjnego, w ramach którego

---

<sup>48</sup> Por. R. Mnookin, L. Kornhauser, *Bargaining in the shadow of the law: The case of divorce*, „Yale Law Journal” 1979, nr 88, s. 950–997; J. Auerbach, *Justice without law? Resolving dispute without lawyers*, New York 1983.

dochodzi do negocjacji/ mediacji z naruszeniem dobrych obyczajów (w złej wierze), toksycznej komunikacji, wywoływania silnych zranień emocjonalnych czy poważnych rozczarowań postawą adwersarza, brakiem zawarcia lub zrealizowania porozumienia. Ponadto w praktyce zaawansowany rozwój intelektualny (stymulowany zwłaszcza procesami asymilacji i akomodacji) nie gwarantuje odpowiednio wysokiego poziomu moralnego człowieka, który wciąż może pozostawać w tzw. fazie ślepego egoizmu czy egocentryzmu<sup>49</sup>.

Niejednokrotnie uczestnik dyskursu integracyjnego spotyka się z trudnościami nie do przezwyciężenia w zakresie transformacji personalnej, gdyż on lub adwersarz cierpią na poważne zaburzenia osobowości o charakterze psychopatycznym (osobowość dys socjalna), których typowe wyznaczniki to: egocentryzm i przesadne poczucie własnej wartości, brak wyrzutów sumienia i poczucia własnej winy, płytkość uczuć, brak empatii i lekceważenie uczuć innych, skłonność do oszukiwania, kłamstwa i manipulacji, łatwość reagowania agresją i gwałtownymi reakcjami nieadekwatnymi do sytuacji (impulsywność, potrzeba stymulacji), głęboka potrzeba psychicznej i fizycznej kontroli nad otoczeniem, niewrażliwość na stosowane dolegliwości czy skłonność do obwiniania innych jako jedyny sposób wyjaśniania własnego zachowania<sup>50</sup>. Psychopaci nie dostrzegają w sobie żadnych problemów psychicznych czy emocjonalnych, nie rozumieją, dlaczego mieliby zmienić swoje zachowanie, aby dostosować się do norm społecznych, podczas gdy podstawą transformacji czy terapii jest świadomość posiadania problemu i chęć jego rozwiązania, w tym otwarcie się w konflikcie na uwarunkowania i argumenty drugiej strony<sup>51</sup>. Człowiek z osobowością dys socjalną jest przekonany, że ma prawo posługiwać się oszustwem, kłamstwem i manipulacją, aby uzyskać „co mu się należy” i przechytryć wrogie – jak sądzi – otoczenie (drugą stroną). Stoi to w rażącej sprzeczności z zasadami etyki mowy i idealnej sytuacji mowy, na których opiera się dyskurs integracyjny<sup>52</sup>. Jakakolwiek zmiana zachowania zaburzonej jednostki jest możliwa tylko wówczas, gdy będzie w jej egoistycznym pojmowanym interesie, co wyklucza w zasadzie myślenie integracyjne w kategoriach ustępstw i polubownego rozwiązania sporu uwzględniającego interes obydwu stron oraz otoczenia społecznego<sup>53</sup>.

Konkludując należy stwierdzić, iż niezależnie od zasygnalizowanych ograniczeń transformacji personalnej jednostek posiadających osobowość dys socjalną (psychopatyczną) szerokie aplikowanie przez prawników, zgodnie

<sup>49</sup> Szerzej zob. J. Stanik, op. cit., s. 17; P. Koberda, U. Stodolska-Koberda, op. cit., s. 42.

<sup>50</sup> R. Hare, *Psychopaci są wśród nas*, Kraków 2010, s. 53, 269; *Psychologia. Podręcznik akademicki*, pod red. J. Strelaua, Gdańsk 2005, t. 3, s. 589.

<sup>51</sup> Por. R. Hare, op. cit., s. 245.

<sup>52</sup> Por. ibidem, s. 246.

<sup>53</sup> Por. ibidem, s. 245.



z postulatem *collaborative law*<sup>54</sup>, dyskursu integracyjnego (z uwagi na przeważającą liczbę jego zalet i efektywność) należy uznać za jak najbardziej pożądane<sup>55</sup>. Choć proces transformacji personalnej (przemiany moralnej) stymulowany w dyskursie integracyjnym ma charakter stadialny, strony mogą nie tylko zatrzymać się w rozwoju personalnym (osobowym) na określonym etapie (*situational transformation*), ale także przyswajać, a następnie kultywować ów rozwój (*developmental transformation*) w kierunku takiego kształtowania swojej świadomości, tożsamości oraz postaw, które będą skutkowały naturalnym ich dążeniem do kompromisowego pokojowego współistnienia społecznego, opartego na powszechnie akceptowanych wartościach i zasadach<sup>56</sup>.

## Summery

### ***The transformative property of integrative discourse. A few comments from the perspective of Lawrence Kohlberg's psychological theory of ontogenesis***

Key words: integrative discourse, Kohlberg's psychological theory of moral development, personal transformation, stages of moral development, moral thinking and behaviour in integrative discourse.

The purpose of this article is to draw attention to the transformative property of integrative discourse. The basic perspective of the analysis is psychological theory of ontogenesis created by Lawrence Kohlberg. The author presents the essence of integrative discourse, the meaning of "personal transformation" and the basic assumptions of Kohlberg's psychological theories of moral and social development. Then, the transformative property of integrative discourse is considered. In the last part of paper, psychological problems with moral development of psychopaths are noticed.

---

<sup>54</sup> Jego istota opiera się na podejmowaniu przez prawników przede wszystkim prób negocjacyjnego lub mediacyjnego rozwiązywania sporów oraz na kierowaniu spraw do sądów tylko wówczas, gdy jest to absolutnie konieczne. Szerzej na temat *collaborative law* zob. *Collaborative law: A new model for dispute resolution*, ed. S. Gutterman, Denver 2004.

<sup>55</sup> Na temat zalet dyskursu integracyjnego, zwłaszcza w formie mediacji, zob. szerzej A. Zienkiewicz, *Studium mediacji...*, s. 150–152.

<sup>56</sup> Szerzej na temat etapów rozwoju osobowego w związku z dyskursem integracyjnym przy udziale mediatora oraz *situational transformation* i *developmental transformation* zob. J. Seul, *How transformative is transformative mediation? A constructive-development assessments*, "Ohio State Journal on Dispute Resolution" 1999–2000, nr 15, s. 143–157. Należy zauważyć, iż przeprowadzone w Polsce badania według Kohlbergowskiej koncepcji rozumowania moralnego potwierdziły występowanie i progresję rozwojową dotyczącą pierwszych czterech stadiów – zob. J. Stanik, op. cit., s. 32.